

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dotychczas jest arkusz R z małości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek

N^{ro}. 116.

6. października 1846.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Lwowa: Okólnik c. k. Rządu o ustanowieniu w Galicyi sądu doroznego na zdrajców stanu — Okólnik c. k. Rządu o wysledzeniu w Galicyi ludzi podejrzanych i uwiadomianiu o nich. — Z Wiédnia. — **Wiadomości zagraniczne:** Ameryka: Przybycie Santany do Meksyku i pojmanie Paredesa. — Przyłączenie Kalifornii do Stanów Zjednoczonych. — Hiszpanija: Krok posła angielskiego podczas rozpraw Senatu nad adresem do Królowej. — Dyspensy papiéskie do zaślubienia Królowej i Infantki już otrzymane. — Serdeczność między angielskimi i hiszpańskimi oficerami w Radyzie. — Treść protestacyi Infanta Don Enrique. — Anglija: Hrabia Montemolin ciągle w Londynie — Flota angielska na Śródziemnem morzu. — Zdanie dziennika *Globe* i giełdy kupieckiej o kwestyi hiszpańskiej. — Zatrważający stan Irlandyi i wysłanie tamże wojsk. — Francyja: Protestacyja ambasadora angielskiego pod względem zaślubienia księcia Montpensier. — Środki ostrożności co do emigrantów hiszpańskich. — Niepomysłne doniesienia prefektów o tegorocznych zbiorach zboża. — Niemce: Postanowienie Rzeszy niemieckiej w sprawie Danii i Księstwa Holsztyńskiego. — Grecyja: Kretańczycy wynoszą się z Grecyi pod panowanie tureckie. — **Nowiny.** — **Wiadomości handlowe i przemysłowe:** Z Sanoka. — Z Ołomuńca. — Z Odeasy. — Sprostowanie. — **Dodatek nadzwyczajny:** Doniesienia księgarskie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

(Nr. 58161.) **Kreis Schreiben**
des k. k. galizischen Landes-Guberniums.
Betreffend die Einführung des standrechtlichen Verfahrens gegen Hochverräter.

Seine k. k. Majestät haben mit Allerh. Entschliessung vom 15. September l. J. das standrechtliche Verfahren gegen Hochverräter anzuordnen geruht. Das in Vollziehung dieser A. h. Anordnung von dem außerordentlich bevollmächtigten Hofkommissär für Galizien Grafen Rudolph von Stadion erlassene Kreis Schreiben wird in Folge hohen Hofkanzleidekrets vom 23. September l. J. Z. 31381/1879 in der Anlage zur öffentlichen Kenntniß gebracht.

Lemberg am 6. Oktober 1846.

Franz Freiherr Krieg von Hochfelden,
Gubernial-Präsident.

Leopold Graf Lazanžky,
Gubernial-Vice-Präsident.

Franz Mitis,
Gubernialrath.

Okólnik

c. k. galicyjskiego Gubernijum
krajowego.

O ustanowieniu sądu doroznego na zdrajców stanu.

Najjaśniejszy Pan raczył najwyższą uchwałą z dnia 15go września t. r. ustanowić sąd dorozny na zdrajców stanu.

Okólnik, wydany w uskutecznienu tego najwyższego rozporządzenia przez nadzwyczajnego pełnomocnego Komisarza nadwornego dla Galicyi, hrabiego Rudolfa Stadiona, podaje się obok stosownie do dekretu wysokiej Kancelaryi nadwornej z dnia 23go września t. r. do liczby 31381/1879 do publicznej wiadomości.

We Lwowie dnia 6go października 1846.

Franćiszek Baron Krieg von Hochfelden,
Prezydent gubernijalny.

Leopold Hrabia Lazanžky,
Wice-Prezydent gubernijalny.

Franćiszek Mitis,
Radzca gubernijalny.

(Nr. 58161.) **Kreis Schreiben**

Ueber das standrechtliche Verfahren gegen Hochverräther und den Aufstandsversuch für Galizien mit Ausschluß der Bukowina.

Seine Majestät haben Sich durch die vorgekommenen Anzeigen: daß die innere Ruhe in den Königreichen Galizien und Lodomeria durch gefährliche Umtriebe und Aufregung des Landvolkes zur Empörung neuerdings bedroht werde, bewogen gefunden, zum Schutze des Lebens, Eigenthums und gesetzlichen Zustandes der Einwohner Galiziens die Anwendung der durch die Umstände gebotenen außerordentlichen Maßregeln zu genehmigen, und am 15. September l. J. bis auf weitere allerhöchste Verfügung das standrechtliche Verfahren gegen Hochverräther für die in der gegenwärtigen Verordnung bezeichneten Fälle anzuordnen:

Das standrechtliche Verfahren ist gegen diejenigen einzuleiten, welche nach Kundmachung gegenwärtigen Kreis Schreibens:

- a) Andere auf was immer für eine Art zu dem §. 52 lit. b. I. Theils des Strafgesetzbuches bezeichneten Verbrechen des Hochverrathes, oder in hochverrätthischer Absicht zu dem Verbrechen des Aufstandes oder Aufruhrs (§§. 61 und 66 I. Th. St. G. B.), wenn auch ohne Erfolg, auffordern, oder zu verleiten suchen;
- b) in hochverrätthischer Absicht der bewaffneten Macht thätlichen Widerstand leisten, oder an öffentlichen Beamten, obrigkeitlichen Personen oder an Wachen Gewaltthätigkeiten verüben;
- c) sich einer Volksbewegung oder Zusammenrottung mit bewaffneter Hand anschließen, der Aufforderung der Obrigkeit oder bewaffneten Macht, sich von der aufrührerischen Zusammenrottung zu entfernen, nicht sogleich Folge leisten, und während des Aufruhrs mit Waffen, oder andern Mordwerkzeugen versehen ergriffen werden.

Die gegenwärtige Verordnung ist nach vierzehn Tagen nach der ersten Einrückung in die Lemberger polnische Zeitung für kundgemacht zu halten.

Ueber die Zusammensetzung des Standrechtes und das dabei zu beobachtende Verfahren erhalten die k. k. Behörden die nöthigen Weisungen.

Lemberg den 6. Oktober 1846.

Rudolf Graf Stadion,

k. k. außerordentlich bevollmächtigter Hofkommissär für das Königreich Galizien.

O k ó l n i k

O s ą d z i e d o r a ż n y m d l a G a l i c y i, w y ł ą c z a j ą c B u k o w i n ę, n a z d r a j c ó w s t a n u i u s i ł o w a n i e p o w s t ą n i a.

Najjaśniejszy Pan przez otrzymane doniesienia, że pokój wewnętrzny w Królestwach Galicyi i Lodomerji przez niebezpieczne zabiegi i podburzanie właścian do powstania, znowu jest zagrożony, widział się spowodowanym, zezwolić dla obrony życia, majątku i prawnego położenia mieszkańców Galicyi na użycie nakazanych przez okoliczności nadzwyczajnych środków, i dnia 15go września t. r. aż do dalszego w tój mierze najwyższego rozporządzenia ustanowić sąd dorażny na zdrajców stanu w wyszczególnionych w niniejszym rozporządzeniu przypadkach:

Pod sąd dorażny mają być ci oddani, którzy po ogłoszeniu niniejszego okólnika:

- a) Drugich w jakikolwiek sposób do zbrodni zdrady stanu, oznaczonej w §. 52. lit. b. Części I Ustawy karnej, albo w zamiarze zdrady stanu do zbrodni rozruchu albo buntu (§§. 61 i 66 Części I Ustawy karnej) chociażby i bezskutecznie wzywają albo uwićieć usiłują;
- b) w zamiarze zdrady stanu siłę zbrojnej czynny stawiają opór, albo na urzędnikach publicznych, osobach zwierzchniczych, albo na straży popełniają gwałty,
- c) do powstania ludu lub kupienia się zbrojnego się przyłączają, wezwania zwierzchności albo siły zbrojnej do oddalenia się od buntowniczego skupienia się natychmiast nie usłuchają, i podczas rozruchu z bronią w rękę lub innemi narzędziami zabójczymi będą pojmami.

Niniejsze rozporządzenie należy we czterdziestu dni po pierwszym umieszczeniu w Gazecie Lwowskięj polskiej uważać za ogłoszone.

Względem złożenia sądu dorażnego i jego postępowania dano c. k. władzom stosowne polecenie.

We Lwowie dnia 6go października 1846.

Rudolf hrabia Stadion,

c. k. nadzwyczajny pełnomocny komisarz nadworny dla Królestwa Galicyi.

(Nr. 58161.) **Kreisschreiben**
des k. k. galizischen Landes-Guberniums.

Betreffend die Entdeckung und Anzeige verdächtiger Menschen.

Das in Folge Allerhöchster Entschliessung vom 15. September l. J. von dem außerordentlich bevollmächtigten Hofkommissär für Galizien Grafen Rudolf von Stadion bezüglich der Entdeckung und Anzeige verdächtiger Menschen, erlassene Kreisschreiben, wird anliegend in Folge h. Hofkanzlei-Dekretes vom 23. September l. J. Z. 31381/1879 hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht.

Lemberg am 6. Oktober 1846.

Franz Freiherr Krieg von Hochfelden,
Gubernial-Präsident.

Leopold Graf Lazanzy,
Gubernial-Vize-Präsident.

Franz Mitis,
Gubernialrath.

(Nr. 58161.) **Kreisschreiben**

über die Entdeckung und Anzeige verdächtiger Menschen für Galizien mit Ausschluss der Bukowina.

Da die strafbaren und gefährlichen Umtriebe, welche von Emmissären und Aufwieglern in hochverrätherischer Absicht unternommen werden, eine verdoppelte Wachsamkeit zur Hintanhaltung verbrecherischer Attentate erfordern, so wird in Folge Allerhöchster Entschliessung vom 15. September l. J. bis auf weitere allerhöchste Verfügung folgendes verordnet:

§. 1.

Wer Jemanden in seine Wohnung über die Nacht aufnimmt, oder beherbergt, und hievon die Anzeige an die Obrigkeit oder den Gemeindevorstand binnen 24 Stunden nicht erstattet, wird mit Arrest von drei Tagen bis vier Wochen bestraft.

§. 2.

Ein Schenkewirth, welcher zur Beherbergung nicht berechtigt ist, und Jemand über Nacht aufnimmt, wird mit Arrest von Einer Woche bis zu Einem Monate bestraft, und von dem Schenkthause abgeschafft.

§. 3.

Die Gemeinde-Vorsteher und Ortsobrigkeiten haben die Paskvorschriften strenge zu beobachten, und verdächtige Menschen, welche sich über ihren Beruf oder ihre Befugniß, sich im Orte aufzuhalten, nicht gehörig ausweisen können, dem exponirten Kreiskom-

Okólnik

c. k. galicyjskiego Gubernijum krajowego.

O wysiedzeniu ludzi podejrzaných i uwiadamianiu o nich.

Okólnik, wydany przez nadwyczajnego pełnomocnego komisarza nadwornego dla Galicyi, hrabiego Rudolfa Stadiona, w skutek najwyższej uchwały z dnia 15go września t. r. podaje się ohok stosownie do dekretu wysokiej kancelaryi nadwornej z dnia 23go września t. r. do liczby 31381/1879 niniejszém do publicznej wiadomości.

We Lwowie dnia 6go października 1846.

Frańciszek Baron Krieg von Hochfelden,
Prezydent gubernijalny.

Leopold Hrabia Lazanzy,
Wice-Prezydent gubernijalny.

Frańciszek Mitis,
Radca gubernijalny.

Okólnik

O odkrywaniu ludzi podejrzaných i uwiadamianiu o nich w Galicyi, wyłączając Bukowinę.

Ponieważ karygodne i niebezpieczne zabiegi emisaryjuszów i podżegaczów w zamiarze zdrady stanu podwojonej wymagają czujności dla wstrzymania zbrodniczych zamachów, więc rozporządza się w skutek najwyższej uchwały z dnia 15go września t. r. aż do dalszego w téj mierze najwyższego nakazu, co następuje:

§. 1.

Kto kogo do swego pomieszkania na noc przyjmuje, albo mu daje gospodę, a niedoniesie o tem zwierzchności albo przełożonemu gminy w ciągu 24 godzin, będzie karany arestem od trzech dni do czterech tygodni.

§. 2.

Szynkarz, który nie jest upoważniony do przyjmowania w gospodę, a przyjmuje kogo na noc, będzie karany arestem od jednego tygodnia aż do miesiąca, i usunięty z szynku.

§. 3.

Przełożeni gminy i zwierzchności miejscowe powinni ściśle przestrzegać przepisów o paszportach, i ludzi podejrzaných, niemogących się należycie wykazać ze swego powołania albo też upoważnienia do bawienia w miejscu, od-

missar oder dem vorgesezten Kreisamte zur Amtshandlung sogleich zu uberliefern.

§. 4.

Die Dominikal - Verwalter, Mandatare und Gemeinde-Vorsteher, welche passlosen oder verdachtigen Menschen Unterstand gewahren, ihre Verheimlichung entweder selbst vermitteln, oder nur zulassen, und die Ablieferung derselben an den exponirten Kreis-Kommissar oder das Kreisamt unterlassen, oder vereiteln, sind: wenn solche Uebertretungen nicht nach der Vorschrift der §§. 54 und 55 I Theils des Strafgesetzbuches behandelt werden konnen, mit strengen Arreste von einem bis drei Monate und dem Verluste des Amtes zu bestrafen.

§. 5.

Die Untersuchung dieser Falle hat das zustandige Kreisamt nach Vorschrift des II Theils des Strafgesetzbuches vorzunehmen, und die zu verhangende Strafe in Vollzug zu setzen, wenn gegen das Urtheil der Rekurs binnen 24 Stunden bei dem Kreisamte nicht angemeldet und binnen drei Tagen bei demselben nicht ubereicht wurde.

§. 6.

Durch die vorstehenden Bestimmungen tritt in den hier nicht beruhrten Fallen keine Aenderung in den bestehenden Vorschriften und Strafgesetzen ein.

Lemberg den 6. Oktober 1846.

Rudolf Graf Stadlon,

k. k. auferordentlich bevollmachtigter Hofkommissar
für das Konigreich Galizien.

dać zaraz w ręce eksponowanemu komisarzowi albo przełożonemu Urzędowi cyrkulowemu dla przedsięwzięcia z nim czynności urzędowej.

§. 4.

Rządzczy dominikalni, mandataryjusze i przełożeni gminy, którzy dają przytułek ludziom bez paszportu albo podejrzanym, w ich ukryciu albo sami pośredniczą, albo go tylko dopuszczają i odstawienia ich do komisarza eksponowanego zaniedbują, albo też je udaremniają, mają być w razie: jeżeli takie przestępstwa nie mogą być podług przepisu §§. 54 i 55 Części I Ustawy karzącej sędzone, karani ścislým aresztem od jednego do trzech miesięcy i utratą urzędu.

§. 5.

Śledztwo tych wypadków ma właściwy urząd cyrkulowy podług przepisów Części II Ustawy karnej przeprowadzić, i karę nałożyć się mającą wykonać, gdyby przeciwko wyrokowi nie zapowiedziano w ciągu 24 godzin rekursu u urzędu cyrkulowego i nie podano go do niego w ciągu trzech dni.

§. 6.

Co do nietkniętych tu wypadków istniejące przepisy i ustawy karne żadnej przez powyższe postanowienia nie doznają odmiany.

We Lwowie dnia 6go października 1846.

Rudolf hrabia Stadlon,

c. k. nadzwyczajny pełnomocny komisarz
nadworny dla Królestwa Galicyi.

— Z Wiednia. —

JKRMOść raczył członkowi ambasady Józefowi Alfredowi hrabi Potockiemu nadać najłaskawiej godność c. k. Szambelana.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Z Londynu dnia 24. września. Wiadomości z Nowego Jorku z dnia 1. września, które dzisiaj tutaj nadeszły, donoszą, że Santana przybył dnia 15. sierpnia do Werakruz. Jenerał ten stanął natychmiast na czele powstania w pomienionej prowincyi, a departamenty Puebli i Meksyku oświadczyły się za nim. Parades został pojmanym. Powstaniem w stolicy kierował jenerał Salas.

Podług listu z dnia 16. sierpnia z Werakruz, nastąpiło ostateczne przyłączenie Kalifornii do Stanów Zjednoczonych, gdy ją amerykańskie

zbrojne siły opanowały. Wiadomość tę odebrał angielski konsul w Werakruz.

Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 21. września. Podczas rozpraw nad adresem gratulacyjnym w senacie, dał prezydent ministrów do zrozumienia, iż lord Palmerston życzył sobie, by Królowa z innym księciem nie z Infantem Don Francisko de Asia zaślubioną została. Angielski poseł, który był na tém posiedzeniu, opuścił je i oświadczył obecnym w konferencyjnej sali senatorom, że powyższe oświadczenie prezydenta ministrow jest zupełnie bezzasadne. — W kilka minut po skończonóm dnia 18. września głosowaniu kongresu, wyprawił francuzki ambasador gońca do Bazonny z przeznaczoną dla Paryża telegraficzną depeszą. Zechcą zapewne wmówić w zagranicę, że zastępcy hiszpańskiego narodu, dali

pomienionem głosowaniem na zaślubienie Infantki z księciem Montpensier swe przyzwolenie, podczas gdy doręczenie adresu niczem nie jest jak tylko formą grzeczności. Przez zmianę konstytucyi odebrano Korteżom wyraźnie prawo dawania swego przyzwolenia do zaślubienia Królowej i bezpośredniej dziedziczki tronu. — Wszystkie dzienniki, które czynią zarzuty przeciw zaślubieniu Infantki, są sprzeczne z konstytucją dzień w dzień zabierane. —

Gdy się to dzieje, francuzki ambasador otrzymał wiadomość, że hrabia Montemolin oddał się potajemnie z Bourges i że także Cabrera zniknął. Zewsząd nadchodzą pogłoski o mających nastąpić rozruchach Karlistów i progresistów. Dla tego publicznie władze po prowincjach są zmuszone grozić zwyczajnymi środkami terroryzmu. Korpusy wojska zbliżają się do gościńca idącego ztąd do Irunu, które francuzkiemu księciu za zastonę służyć będą.

Dnia 19go b. m. nadesłano tu papieżkie bule dyspensy do zaślubienia Królowej i Infantki.

Z Radyxu donoszą pod dniem 15., że wiceadmirał Parker, dowódca angielskiej eskadry, która niedawno pojawiła się przed Radyxem, był przez tamtejszego jenerałnego komendanta bardzo uprzejmie przyjęty i że między angielskimi i hiszpańskimi oficerami jak największa panowała serdeczność. Jenerałny komendant spełnił podczas uczy toasty za zdrowie Królowej angielskiej i oświadczył w mowie, że w przypadku wojny Hiszpanie i Anglicy zawsze obok siebie walczyć będą.

Jakieśmy już donosili, zawierają paryżkie dzienniki zastrzeżenie prawa Infanta Don Enrique, drugiego syna Infanta Don Francisco de Paula i brata przyszłego małżonka Królowej Izabeli, przeciw zaślubieniu Infantki Donny Luizy z księciem Montpensier. Opowiada on naprzód historję swego własnego ubiegania się o rękę Królowej a to za pośrednictwem ojca, lecz krok ten ściągnął na niego mnóstwo prześladowań a nareszcie i wydalenie z Hiszpanii. „Gniew ministrów,“ mowi on dalej, „ścigał mnie nawet za granicę i dawał mi się czuć wszędzie, gdzie mnie tylko dosięgnąć zdołał. Cóż było jego pobudką i celem? Dowiedziałem się o tém, aż za mojem przybyciem do Paryża, gdzie Król Francuzów, dostojny mój wuj, tak życzliwie mnie przyjął. Wtedy poznałem, że wemnie karano nie zuchwałca, który niegdyś ubiegał się o rękę Królowej, lecz owszem czyniono mi zarzut,

żem w tém ubieganiu się nie dotrwał, żem do tego nie użył pewnego wpływu, żem się nie poddał pewnym warunkom. Nie myślałem nigdy wyjawić tego; ale narodowemu zastępstwu jestem winien oświadczyć szczerą prawdę, i tak nie naruszę tej powinności, jakem w Paryżu nie zaniedbał tego, czego godność mojej ojczyzny i honor mojej familii po mnie wymagały.“ Poczém żąda Infant dla siebie zupełnego zadosyć uczynienia, bez którego do Hiszpanii nie powróci. Przechodząc do podwójnego zamęścia, mowi dalej: „Zaślubienie Królowej z ukochanym mym bratem, spełnia najszczerze moje życzenia; zaślubienie Infantki z księciem Montpensier odslania przed Hiszpaniją i Europą to, co się mi podczas mego krótkiego pobytu w Paryżu wyjaśniło. Nie będę roztrząsał, co Hiszpanija i Europa po tém odslonieniu czynić mają, ani też będę wchodził, czy to zamęście da się pogodzić z przyjętém w roku 1845 do konstytucyi postanowieniem. Mnie przynależy i ja mam prawo, którego dopełniam daleko mniej ze względów familijnych, jak dla uniknienia trudnych kwestyj, zapobieżenia może nowym zgubnym dla kraju wojnom o następstwo tronu, protestować przeciw wszelkiemu prawu do hiszpańskiego tronu, na któreby dla dzieci księcia Montpensier w razie jego zaślubienia się z Infantką zezwolono. Uczynione przez familię Orleańską w Utrechtskim traktacie zrzeczenie się, udaremniłoby z góry wszelkie prawo tego rodzaju, któreby zezwolono lub nadano. Ponieważ moja familija byłaby tą, któraby najpierw cierpiała, tedy protestuję w obec kortezów przeciw wszelkiej szkodzie, jaka z tego, co się dzieje lub dzieć będzie, wynikać może.“ Zastrzeżenie to jest datowane z Gandawy z dnia 9. września.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 25. września. Hrabia Montemolin bawi tu dotychczas i żyje bardzo samotnie w hotelu Bruświckim. Z dzienników ujmuje się stanowczo za jego sprawą *Morning-Post*, organ Ultra-torysów, który dotychczas bardzo biernie zachowywał się w hiszpańskiej kwestyi zaślubienia, teraz zaś występuje z piorunującym artykułem przeciw francuzkiej polityce w Hiszpanii. Infant Don Enrique znalazł w gazecie *Times* sprzymierzeńca, który jego protestacyję zupełnie za logiczną i rozsądną uważa.

Do dowódczy angielskiej stacyi na Śródziemnym morzu, wice-admirała Sir Wiliama Parkera, pod którego dowództwem zostaje

teraz angielska, wprawiająca się do boju eskadra przy wybrzeżu Portugalii, posłano podług dziennika *Morning-Herald* instrukcje, by zostająca pod jego rozkazami morską siłę, wyjąwszy dwa strażnicze okręty w Portsmouth i Dewonport, skupioną trzymał, i wraz z niemi aż do dalszych rozkazów na wodach od Tagu aż do Kadyxu pozostał.

Tutejsze dzienniki odpowiadają tu bardzo gruntownie na artykuły ministeryjalnych francuzkich dzienników w hiszpańskiej kwestyi zaślubienia i odpierają stanowczo bezzasadność złudnych argumentów na korzyść tejże sprawy. Dziennik *Globe* pisze: »Chcielibyśmy wiedzieć, jakiego rodzaju jest w Hiszpanii ta wolność, do której obrony wzywa *Journal des Debats* liberalistów obu krajów, jak gdyby w utrzymaniu jej oba kraje udział miały. Gdyby istotnie konstytucyjna wolność egzystowała w Hiszpanii, tedy liberaliści tego kraju, równie jak i liberaliści francuzcy byłiby więcej niż szalonymi, jeżeliby się nieoparli powstaniu Karlistów, i gdyby z Ludwikiem Filipem i z hiszpańskim rządem nie działali wspólnie, gdyż powstanie pretendenta wystawiłoby niezawodnie konstytucję na niebezpieczeństwo. Ale cóż może Don Karlos jeszcze przeciw wolności uczynić, czego już rozmaici od czasu upadku Espartora będący u steru rządu ministrowie nieuczynili, właśnie gdy przepisów francuzkiego rządu słuchali i jego politykę przyjęli? Sąż dzienniki w niebezpieczeństwie przez Don Karlosa? Narvaez i Isturiz okazali, że dzienniki nie doznają wolności. — Czy może *Journal des Debats* obawia się, aby Don Karlos nienadwzględnie prawa i przywilejów zastępstwa ludu? Zostający pod wpływem Francyi ministrowie okazali, że się o pomienione prawa nie troszczą, oni wybierali nawet za pomocą najeżonych bagnatów podatki, niezadając do tego sankcyi od Kortezów. — Czy może *Journal des Debats* obawia się ze strony Karlistów summarycznych wyroków na liberalistów, i z tego powodu krwawych trąceń? Narvaez był bez litości dla pokonanych; kazał strzelać i wieszac, bez względu na ustawę i prawo konstytucyjne, a nawet Isturiz kazał więzić sędziów dlatego, że ofiar na śmierć skazać nie chcieli! Cóż mogą Karliści więcej jak to uczynić? Nic! I to jest powodem, dla czego liberaliści w terażniejszym kłopotcie żadnego sympatyi dla hiszpańskiego rządu nieokazują. Mamyż powiedzieć pismu *Journal des Debats* to, co francuzcy liberaliści istotnie myślą? Oni myślą, że Ludwik Filip jest przeciwnikiem hiszpańskiej wolności, a to dlatego,

ponieważ się obawia, aby ona we Francyi za-
rażającego skutku nie wywarła. Oni myślą,
że on życzy sobie zaślubić swego syna z Infantką, i chce przez ten środek zrobić siebie i
swoję dynastję co raz więcej prawną (*legitime*)
a rewolucyjny początek swego własnego wynie-
sienia rzeczywiście w zapomnienie pogrążyć.

Jak myśli angielska giełda kupiecka, i co
sądzą przebywający w Londynie kupcy hiszpańscy o terażniejszym stanie rzeczy i strońnictwach
w Hiszpanii, widać to z następującego miejsca
artykułu *City*: »W salonach, które się z nie-
jaką praktyczną znajomością przedmiotu roz-
wodzą nad hiszpańskimi sprawami, panuje to
zdanie, że dwoma największemi strońnictwami
w Hiszpanii jest teraz strońnictwo hrabiego
Montemolin i strońnictwo Don Enrique.
Zlanie się obu tych strońnictw w jedno, uwa-
żają za niepodobieństwo, bo Karliści trzymają
się jeszcze mocno najbigotyczniejszych insty-
tucyj i katalońskich protekcyjjonistów, przeci-
wnie zaś wiadomo, że Don Enrique jest
przyjacielem wolnego handlu, i należy do tej
politycznej szkoły, którą angielską nazwać mo-
żna, również przychyliła się on do handlowego
traktatu z Angliją. Wspólna nienawiść przeciw
Francyi mogłaby, tak sądzą, oba strońnictwa
na chwilę przeciw istnącemu rządowi połączyć,
a na dowód tej nienawiści nadmienimy, że
przebywający tutaj Hiszpanie moderadosom,
którzy po śmierci Ferdynanda VII. od czasu
do czasu Hiszpaniją rządili, dają pogardliwe na-
zwisko *Afrancesadas*. Atoli trwałe zlanie się jest
taką rzeczą, która zupełnie niepodobną się
staje przez to stanowcze przeciwieństwo zasad,
które zastępują mężowie inkwizycyi i mężowie
postępu. Że podwójne to zaślubienie istotnie
nastąpi, w tej mierze niepanuje wielka wąt-
pliwość; ale tutejsi Hiszpanie zamiast uważa-
nia tego wypadku za zagodzoną sprawę, o-
świadczenia raczej, że to jest tylko głos trąby,
który sporne strońnictwa do boju powoła.
Ponieważ Don Enrique nie został małżon-
kiem Królowej, a hrabia Montemolin nie
życzy sobie zawrzeć z rządem przymierza,
przeto połączenie jednego lub drugiego tychże
strońnictw ze strońnictwem Izabeli, uważają
równie za niepodobieństwo, jak i zlanie się ich
w jedno.«

W Dugarwan (w Irlandyi), właśnie gdy
sędziowie pokoju i znakomici mieszkańcy byli
zgomadzeni dla narodzenia się nad środkami
zapobieżenia niedostatkowi, zbiegły się tłumy
ludu, które duchowieństwo tylko z trudnością
uspokoić zdołało. W nocy widać palące się
na górach ognie, jestto wyraźny znak, że mę-

dy wiejskim ludem tajne agitacje się odbywają. Gazeta *Times* pisze: „Zachodnia Irlandya znajduje się w przedjutru straszego powstania: Rokoszanie Irlandyi drzemią tylko, nie wymarli oni, a nieszczęście chwilowe przychodzi w pomoc planom tych nocnych burzycieli pokoju.“ Dlatego wszystko woła o pomoc nim nieszczęście się zwali. Prawie po wszystkich baronijach zgromadzają się znakomite osoby i obmyślają budowanie gościnców tudzież inne roboty publiczne dla zatrudnienia ubogich.

Dnia 22. b. m. posłano z jak największym pośpiechem kompanię saperów z Wolwicu do Dublina, w sobotę ma pójść jeszcze kilka kompanij artylerji. Obawiano się w Irlandyi wielkich rozruchów, i posyłają wojska dla zapobieżenia im.

Francyja.

Z Paryża dnia 26. września. Angielski ambasador, margrabia Normanby, miał wczoraj z rana w hotelu spraw zagranicznych z panem Guizotem długą rozmowę. „Słyszmy“ pisze *Galignanego Messenger*, że angielski ambasador przesłał francuzkiemu rządowi energiczną pod względem zaślubienia księcia Montpensier protestacyję, opartą na tychże saperskich powodach, co i protestacyja pana Bulwer doręczona dworowi hiszpańskiemu.“

Dziennik *Courrier de la Gironde* donosi, że w skutek odjazdu hrabiego Montemolin przesłał rząd prefektom departamentowym jak najsurowszy rozkaz, aby się sprzeciwiali odjazdowi tych Hiszpanów, którzy w szeregach Don Karlosa służyli. Poczem prefekt zaczął przywołać do siebie kilku dawnych karlistowskich naczelników i zażądał od nich, aby mu dali słowo honoru, że nie będą się starali umknąć do Hiszpanii. Gdy się oni wzbraniali dać to przyrzeczenie, rozkazał on jenerałowi Villareal pilnować osobiście w jego pomieszkaniu, i tegoż samego środka ostrożności użył przeciw byłemu oficerowi domu Infanta Don Karlosa, pana Sarges. Były dowódzca gwardyj nawaryjskich, pułkownik Manzanes, został wraz z kilką wygnanymi towarzyszami do więzienia departamentowego odwiezionym. — Oprócz tego słychać, że wskutek nadesłanych rozkazów, skoncentrują na kilku punktach dziesięć dywizyj wojskowych, aby na wszelkie wypadki być na pogotowiu.

Paryżkie dzienniki donoszą, że jenerał Royo jest schwytany i do cytadeli w Walencienne zawieziony. Hiszpański emigrant, pułkownik Nozales, który od pięciu lat w Nantes mie-

szka, został także uwieziony. Ten ostatni ściągnął na siebie podejrzenie przez oddaną niedawno hrabiemu Montemolin wizytę w Bourges.

Wielu należących do depot w Blois hiszpańskich emigrantów nie znajduje się już od czasu umknięcia hrabiego Montemolin na pomienioném miejscu; sądzą powszechnie, że do Hiszpanii się przeprawili.

Doniesienia prefektów o tegorocznych zbiorach zboża nie są pomyślne; rząd będzie musiał użyć wielkich nateżeń dla zabezpieczenia utrzymania ludności podczas miesięcy zimowych. Słychać że wywóz ziemniaków i wszelkich wiktuałów będzie zakazany.

Niemiec.

Frankfortska *Oberpostamtszeitung* z dnia 26. września zawiera następujący urzędowy artykuł:

Wyciąg z protokołu dwudziestego ósmego posiedzenia Rzeszy niemieckiej z d. 17. września 1846, §. 264.

Uchwała.

1) Gdy Jego Mość Król Duński, Książę Holztyński i Lauenburski, w swojej odezwie z d. 7. września b. r. na podanie zgromadzonych prowincjonalnych Stanów Księstwa Holztyńskiego z dnia 3. sierpnia r. b. oświadczył, że mu nigdy nie przyszło na myśl, samodzielność Księstwa Holztyńskiego, jego konstytucyję tudzież inne na ustawie i pochodzeniu oparte stosunki naruszać, lub dowolnym zmianom poddawać, i dodał to zapewnienie, że Jego Król. Mość w swoim usiłowaniu uregulowania stosunków następstwa tronu w pomienioném Księstwie, nie zamierza bynajmniej ubliżyć dobrze uzasadnionym prawom agnatów, również okazał zamiar utrzymania bez wszelkiego zmniejszenia konstytucyjnego prawa petycji Stanów; przeto Rzesza niemiecka widzi się utwierdzoną w swoim pełnem zaufaniu ockiwaniu, że Jego Król. Mość, w ostatecznem uregulowaniu nadmienionych w otwartym liście z dnia 8. lipca b. r. stosunków, zwać będzie na prawa wszystkich i każdego, a najszczególniej na prawa niemieckiej Rzeszy, upoważnionych do dziedzictwa agnatów i zgodnego z ustawami zastępstwa Księstwa Holztyńskiego.

Zgromadzona Rzesza, jako organ federacyi niemieckiej, zastrzegając sobie nadanie ważności swojej konstytucyjnej kompetencyi w zachodzących przypadkach, oświadcza, że w Stanach Księstwa Holztyńskiego naprzeciw Rzeszy niemieckiej, nie uznaje prawnych zastępców tejże Rzeszy, lecz tylko zastępców jej kon-

stytucyjnych praw, a przeto nie uznaje za uzasadnione zażalenie zgromadzonych Stanów co do przeciwniej konstytucyi zmiany urzędzenia Księstwa Holsztyńskiego; atoli wydany do królewskiego komisarza zgromadzonych Stanów rozkaz JegoMości Króla Duńskiego z dnia 8go lipca 1846, podług którego żadne dalsze petycyje lub przedstawienia w sprawie następstwa tronu nie mają być przyjmowane, uznaje za niezgadające się w tej ogólności z dosłownym brzmieniem ustawy z d. 23. maja 1831.

2) Zgromadzona niemiecka Rzesza przynajmniej chętnie swe uznanie patryjotycznym uczuciom, które przy tej sposobności w niemieckich federacyjnych państwach się okazały, ale ubolewa nad nienawistnym obwinianiem i podburzaniem, które przytém zaszło, i ma niezawodną nadzieję, że najwyższe rządy Rzeszy niemieckiej postarają się takowym wybuchom namiętności przynależną położyć tamę. Niewątpi ona także, że JegoMóść Król Duński przychyli się do okazania jak najzupełniejszej wzajemności w tej mierze.

3) Uprasza się królewsko - duńskiego Księstwa, holsztyńsko-lauenburskiego posła przy Rzeszy niemieckiej, aby tę uchwałę do wiadomości swego najwyższego dworu podał.

Grecyja.

Z Aten dnia 10. września. Zaprzęta tu bardzo uwagę publiczną wiadomość, iż znaczna liczba rodowitych Kreteńczyków, którzy po ukończonej wojnie o niepodległość, do Grecyi wywędrowali, teraz znowu kraj opuszcza i w masach do Krety (Kandyi) wędruje, abypowrócić pod panowanie W. Porty, która miała wydać firman zapewniający im: 1) Zwroćcenie wszelkich dóbr, które opuszczając kraj rodziny zostawili, lub które im skonfiskowane zostały; 2) Wyłączne prawo noszenia broni w swoich prowincjach; 3) Powszechnie uwolnienie od wszelkich podatków na pewną liczbę lat; 4) Płace miesięczne tym, którzy stopnie wojskowe w Grecyi piastowali. — Ten krok Kreteńczyków, których rząd Grecyi po skończonej walce o niepodległość, w kraj swój przyjął, na równiej stopie z innymi poddanymi postawił, i za utratę ojczyzny darowaniem gruntów do kolonizowania się w Argolis i na wyspie Milo wynagrodził, ten mówię krok przypisują intrygom, które tak Grecyją jak i Turcyją wielkiego kłopotu nabawić mogą.

NOWINY.

W niedzielę dnia 4go b. m. odbyła się w kościele archikatedralnym obrz. łac. wielka i wa-

żna uroczystość kościelna. Chcemy tu mówić o poświęceniu księdza kanonika Wierzechlejskiego na Biskupa Przemyskiego obrz. łac. Poświęcającymi byli: Arcybiskup ormiański Stefanowicz, Biskup Gutkowski, i Biskup obrz. gr. kat. Jachimowicz, do których prócz innych asystentów należeli także Infułat Lwowski kanonik Ostrawski, i Infułat Przemyski kanonik Romarnicki. Ksiądz kanonik Gałdecki miał stosowne do okoliczności kazanie pełne treściwej wymowy. Licznie zgromadzone tłumy pobożnych, między którymi było kilku obywateli ziemi Przemyskiej, zapełniały świątynię pańską i wznosiły wraz z zebraniem duchowieństwem obu dyjecezyj, przy odgłosie granej i śpiewanej muzyki, modły za powodzenie nowego Pasterza, za którym wszystkie rodzime sympatyje przemawiają.

Tegoż samego dnia w kościele OO. Dominikanów obchodzono z wielką uroczystością *Święto Panny Maryi Rożańcowej*. Muzyka kościelna pod przewodnictwem ulubionego skrzypka naszego p. Brauna, odegrała z towarzyszeniem wszystkich niemal śpiewaków i śpiewaczek tutejszej opery, wielką mszę, skomponowaną na fortepian przez p. Verhulst, którą rozłożył na instrumenta Jp. Piątkowski, honorowy dyrektor tutejszego towarzystwa muzycznego.

Rozpowiadając w jednym z przeszłych numerów naszej gazety o życiu towarzyskiem w naszej stolicy, nie mówiliśmy o tutejszem miejskiem Kasynie, które przecie stanowi główną część wieczornych zabaw. Dnia 1go b. m. minął rok właśnie, jak to kasyno zostało otworzone; wszak z początku wrócono mu, że się utrzymać nie zdoła, że skoro tylko powab nowości przemienie, liczba członków coraz więcej zmniejszać się będzie. Owoż mimo tego, mimo potajemnych złorzeczeń kawiarzy, i zamężny Pań, którym nie do smaku przypadła ta mężom podana sposobność oddalania się z domów, Kasyno utrzymuje się dotąd, pokoje są zawsze niepróżne, powab nowości przemienił się pomału w pociąg stariej nawyczki, a jak się z drukowanego spisu członków dowiadujemy, liczba ich, których z początku było tylko 150, wynosiła przez ten rok przeszło 300 osób. Między temi są cywilni urzędnicy od najwyższych zaczawszy, wojskowi, duchowni, adwokaci, lekarze, a nawet do 40 właścicieli dóbr ziemskich. Do tego powodzenia kasynowego przykłada się niemało porządne urządzenie pod stérem 9 dyrektorów, nie rachując w to jednego sekretarza, i komitetu czytelnia złożonego z 5 członków. Czytelnia jest zawsze dobrze zaopatrzona, ma bowiem

pism

pisem peryjodycznych w ogóle 34; a mianowicie w narzeczu niemieckim 22, w polskiem 5, w francuzkiem 8, we włoskiem 2, w czeskiem 1, i w węgierskiem 1. W lecie mniej liczne zapewne były zgromadzenia kasynowe, chociaż ogródek do tego samego domu należący, najęty przez dyrektora ku wygodzie gości, przy tegorocznych upałach pożądanym był dodatkiem do przyjemności kasynowych. Jednym słowem, ustalenie kasyna w naszym mieście zdaje się być *un fait accompli*; daremne wszelkie przeciw niemu narzekania; a nawet obawy kawiarzy okazały się płonne, czy to bowiem przypisać rozpowszechnionemu popędowi do schadzek wieczornych, czy inną jakiejś przyczynę, to pewna, że życie kawiarniowe niedoznało wielkiego uszczerbku, a nasze mianowicie lepsze kawiarnie, są równie prawie uczęszczane jak dawniej.

Mówiąc o Kasynie i różnych złych o niem wróżbach, nie możemy przemilczeć o nowości dramatycznej w języku niemieckim pod nazwą *Kasyno*, której autorem jest właśnie jeden z najsilniejszych popieraczy tutejszego stowarzyszenia kasynowego. Komedia ta trzechaktowa przedstawiona już została dnia 3. b. m. przy licznie zebranej publiczności, do czego prócz śpiewek wykonanych przez wszystkich niemal członków tutejszej opery, przyłożyła się największą miejscowa i okolicznościowa barwa, którą naumyślnie nadał autor utworowi swemu. Pod przybranymi nazwiskami i zmyśloną intrygą, toczy się rzecz cała w koło otworzenia kasyna męzkiego, jak to było u nas przed rokiem. Te same słyszymy żale i gniewy wyłączonych kobiet, nicudobruchanych nawet przyrzeczeniem dwóch balów; te same utyskiwania kawiarzy, i te wszystkie *pro* i *contra* rozmowy, jakie te wzbudzał ten nowy zakład. Przez środek tego wszystkiego ciągnie się intryga miłosna, epizodyczna zemsta kobiet zawiązujących wyłączone dla siebie kasyno; a w końcu następuje pojednanie poci pięknej i poci brzydkiej, i małżeński związek dwojga kochanków.

Opera tutejsza poniosła dotkliwą stratę przez oddalenie się basisty p. Schütkego. Dotąd nie mamy nikogo na jego miejsce, co smutną jest rzeczą dla opery, dla której głos basowy jest koniecznością tak niezbędną, jakby u powozu jedno koło, bez którego trudno ruszyć dalej. Spodziewać się należy, że dyrekcja teatru jeżeli tego utalentowanego śpiewaka zatrzymać czy niemogła, czy niechciała, postara się jak najprędzej o zastępcę, który może się zapewne znaleźć zdaniejszy nawet, ale trudno aby się znalazł przyjemniejszy dla publiczności

naszej, której p. Schütke, i to nie bez słusznych powodów był niepospolitym ulubieńcem.

W przedstawieniach sceny polskiej nie wiele mamy dotąd nowego. Spodziewany jest temi dniami p. Sturm artysta teatru krakowskiego, którego przybycie o tyle jest pożądane, że może będzie mógł wziąć na się rolę opróżnioną przez odejście p. Dawsona. Pan Dawson bowiem korzystając z wakacyi teatralnych, wyjechał do Warszawy, i mimo przyrzeczeń, a co więcej mimo zobowiązań, nie wrócił, i jeżeli wierzyć wieściom głoszącym, że się na aktora niemieckiego przedziernął, niewróci już zapewne. Co w tém jest prawdą nie wiemy, ale to pewna, że publiczność ma prawo żądać od dyrekcji, aby charakterystyczne role p. Dawsona jak najrychlej obsadzonemi zostały.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencji prywatnej).

Z Sanoka dnia 1. października. Tegoroczno zbioru w naszym obwodzie ledwie do średnich policzyć można, bo niewieleco lepsze są od przeszłorocznych. Żyto po największej części chybiło i jest wcale nienamlotne. Pszenica, jęczmień i owies także od ciągłej posuchy ucierpiały i przed czasem dościgły. Ziemiaki całkiem chybiły, i szczęśliwy ten gospodarz, który dwa ziarna mieć będzie. Skutek tego dziś już bardzo jest widoczny, bo zboże, które zwykle o tej porze z ceny spada, w tym roku właśnie w górę idzie. Włościanin, którego przeszłoroczny nieurodzaj nauczył przezorności, nie wywozi nic na targ i z szczupłego swego zbioru robi dla siebie zapas, aby gdy wiosna przyjdzie, od niedostatku mógł się zastąpić. Więksi zaś właściciele, którzy dopiero w zimie młóca, wstrzymują się jeszcze z wchodzeniem z kupcami w układy, licząc na lepsze później ceny. To zaś, co ten lub ów potrzebą przyciśniony wieśniak ćwierciami na targ dostawi, łatwy bardzo ma pokup po następujących cenach: korzec pszenicy 8 zr., żyta 6 zr. 24 kr., owsa 2 zr. 24 kr. do 2 zr. 48 kr., ziemniaków 1 zr. 36 kr. m. k. — Gorzelnie po największej części nie będą pędzić wódki, chyba tam tylko, gdzie obawa ognicie ziemniaków do tego znagli. Powszecchnie zajmują się u nas tém, aby wysadki na rok przyszły dobrze dochować, — i powiedzieć można, iż żadnych w tej mierze zabiegów nie szcędzą: w niektórych miejscach nie chowają ziemniaków na wysadki przeznaczonych zaraz w kopce, lecz rozpościerają je cienko na boisku, aby powietrze dobrze je przeciągnęło, i aby tym sposobem przesuszone nie tak łatwo gni-

ciu podpadły. — Siano zwieziono za dobrej pogody i jest go dosyć; także i koniczyny jest pod dostatkiem, bo w niższych równinach trzy razy ją w tym roku koszone. Właściciele gorzelni pozakupowali woły i będą je trzymać na suchej paszy. Mimo kontumacyi na granicy rosyjskiej, woły na wypas zakupione nie były drogie; ale jeżeli kontumacyja dłużej potrwa, spodziewać się można, że ci, którzy mają woły na stajni, dobrze na tém wyjdą. — Graniczące z nami Węgry w pasmie wzgórzystém aż po Przeszów (Eperies) są w takim samym stanie jak nasze cyrkule pogórne, bo i tam posuchy trwały ciągle przez 8 tygodni: to téż i ceny w Węgrzech nie spadły; a kibel (30 garncy galicyjskich) żyta płacono na ostatnim targu w Bardyowie po 6 zr. m. k. Dowozów zboża z Węgier nie możemy się tedy spodziewać. — Winobranie w Węgrzech zaczyna się dopiero w końcu października: ilość i jakość wina wyrówna owym z roku 1811, jeżeli jakie nadzwyczajne zjawiska natury nie staną jeszcze na przeszkodzie.

Z Ołomuńca. Targ na woły dnia 28. września.

I tym razem mieliśmy znaczną liczbę wołów: na naszym bowiem targu stanęło 1643 sztuk, i prócz tego handlarz z Nowoselic przyjeździł jeszcze 150 wołów, atoli nie mogąc u nas targu dobić, puścił się z niemi do Wiednia; — przed targiem zaś z drogi poszło do Wiednia i Pragi 693 wołów, a mianowicie: 1) Jakóba Nikolai, z Tysmienicy, 303 wołów; 2) Ohanowicza, z Bukowiny, 140; 3) Leibą Amstera, z Bukowiny, 250 wołów. Pierwszą partycję sprzedano dla Pragi, parę na 10 $\frac{1}{2}$ cetn. szacowaną, po 385 zr. w. w. z 12 radaszu. Drugą partycję sprzedano także dla Pragi, parę na 9 $\frac{1}{2}$ cetn. szacowaną, po 350 zr. w. w., z 6 radaszu. Trzecia zaś partycja poszła dopiero na sprzedaż do Wiednia.

Na naszym targu spadły ceny cokolwiek, bo téż i urzędowa taxa funta wołowiny zniżoną została; a z resztą i w Wiedniu cetnar wołu nie płać wyżej jak po 38 zr. w. w., a urzędowa taxa funta wołowiny jest w téj stolicy 10 kr. m. k. na październik.

Na przyszły tydzień spodziewamy się do 2500 wołów z Galicyi.

Przypędzili na targ: 1) Abr. Schönfeld, z Podhorzec, 128 wołów; 2) Leizer Atlas,

z Balicz, 61; 3) Juda Rosdeutscher, z Żydaczowa, 58; 4) Piotr Urzmiewicz, z Łomny, 50; 5) Mojżesz Allerhand, z Żurawna, 115; 6) Herman Hatschek, z Nowoselic, 129; 7) Abr. Klausenstock, z Żydaczowa, 70; 8) Szuel Szwarzköchel, z Dąbrowy, 50; 9) Jérzy Mołdrzyk, z Nowoselic, 163; 10) Chaim Kamet, z Jazłowca, 104; 11) Mikołaj Sofina, z Sinoutz, 79; 12) Krzysztof Swidziński, z Nowoselic, 175. — Małemi partyjami 461. — Ogółem 1643.

Zakupione:	sztuk	Cena jednej pary w. w.		radasz	Z tych para ważyc mogta cetnar.
		zr.	kr.		
Z partyi Nr. 1. kawałkami 89 sztuk.					
Z partyi Nr. 2. do Berna Partycję Nr. 3. kawałkami Partycję Nr. 4. po części Partycję Nr. 5. do Pragi	42	300	—	—	8 1/2
Z partyi Nr. 6. do Wischau Partycję Nr. 7. do Zwittau Partycję Nr. 8. kawałkami	113	325	—	2	8 1/2
Z partyi Nr. 9. do Pragi Z partyi Nr. 10. do Wiednia Partycję Nr. 11. do Hatschein Partycję Nr. 12. do Pragi	70 64 147	317 296 350	30 — —	— 5 1/2 3	8 1/2 7 1/2 8 3/4
Małe partyje po największej części.	85 71 167	300 320 370	— — —	5 8 7 1/2	8 8 9 1/2

Z Odesy, dnia 20. września. W skutek pomyslnych dla handlu doniesień z zagranicy, pokup zboża jest u nas tak znaczny, iż co tydzień po kilkadziesiąt tysięcy czetwert' w ręce kupców przechodzi. Czetwert' pszenicy płacono ostatnim razem od 18 do 21 $\frac{1}{2}$ rubli asygn., a nawet za jedną partycję dobrej polskiej pszenicy dano po 24 rub. as. za czetwert'. Z Besarabii dowożą nam tu wiele, z Polski zaś mało. Nowej pszenicy besarabskiej, której ziarno jest piękne i pełne, płać czetwert' od 21 do 23 rub. as. I żyto podrożało: za czetwert' tego ziarna płać teraz od 13 do 14 rub. as.

Sprostowanie.

W przeszłej Gazecie w podaniu z Wiednia na str. 650 zaszła pomyłka: iż gminy Żukowice i Gorzyce położone są w obwodzie Tarnopolskim, gminy te bowiem leżą w obwodzie Tarnowskim, co się niniejszém prostuje.

Do dzisiejszej Gazety dołączone jest na oddzielnym półarkuszu druku: „Doniesienie literackie księgarni J. Milikowskiego.”

2537

Literarische Anzeigen
der
Buchhandlung des Eduard Winiarz
in Lemberg und Czernowitz.

Die gesetzliche
Untertans-Berfassung
in GALIZIEN.

Aus dem Wortlaute der bis auf die neueste Zeit erlassenen Verordnungen,
systematisch zusammengestellt

von

Ludwig Kunker,

k. k. Kreiskanzlisten, früher Dominikal-Oberbeamten.

3 Bände. 8. 1846. br. Preis 9 fl. C. M.

Exemplare auf Schreibpapier mit breitem Rande 10 fl. C. M.

Der
Wiener Zuschauer.

Zeitschrift für Gebildete,

von J. S. Ebersberg.

Wöchentlich vier Nummern. Vierteljähriges Abonnement: 1 fl. 30 Kr. C. M.

Vogel, Direct. Dr. Carl,

Schulatlas der neueren Erdkunde
mit Randzeichnungen.

Für Gymnasien und Bürgerschulen nach den Forderungen einer wissenschaftl. Methode des
geograph. Unterrichtes bearbeitet u. erläutert.

Fünfte verb. Aufl. in 15 Blätt. qu. gr. 4, 1846. 1 fl. 45 Kr. C. M.

Gdy pora roku do czytania sposobna nadchodzi, niżej podpisany poleca niniejszém szanownej Publicznosci na prowincyi, swoje w przeciagu tego roku znowu o wiele najnowszych dzieł literatury polskiej, francuzkiej i niemieckiej pomnczoną

CZYTELNIĘ.

KATALOG KSIĄZEK

w którym i warunki abonamentu są umieszczone kosztuje 20 kr. m. k.

Zwraca się zarazem uwagę szanownej Publicznosci na prowincyi, iż opłata od przewozu pocztą znacznie zniżoną została, a do tego jeszcze za przewóz książek płaci się tylko 2/3 części należytości taryfą wskazanęj, co posylki książek bardzo ułatwiło.

O innych w tęg mierze ułatwieniach, udziela moja księgarnia wszelką wiadomość.

EDWARD WINIARZ, we Lwowie.

Theoretisch-praktische

Gramatik

der dacoromanischen, das ist: der wallachischen oder

moldauischen Sprache,

nach ganz neuen Grundsätzen und einer leichtfaßlichen Methode bearbeitet von

Theoktist Blazewicz,

Spiritual des Griechisch-orientalischen Lukowinaer Diöcesan-Seminariums.

8. 1844. 1 fl. 30 kr. C. M.

Bei Hinrichs in Leipzig ist wieder fertig geworden:

Dr. Steins

kleine Geographie,

oder:

Lehrbuch der Erd- und Länderkunde für Schule und Haus.

In erneuerter Gestalt zum 2. Male herausg. von

Prof. Dr. R. Th. Wagner.

22. Aufl. nebst Register. 25 Bog. gr. 8. 1 fl. C. M.

Es ist wieder fertig geworden:

Neuer Atlas der ganzen Erde

nach den neuesten Bestimmungen für

Zeitungsleser, Kauf- und Geschäftsleute jeder Art, Gymnasien und Schulen, mit besonderer Rücksicht auf die geographischen Werke,

von

Dr. C. G. D. Stein, ehem. Professor, Ritter ic. in Berlin.

Drei und zwanzigste vermehrte und verbesserte Auflage.

Zu 27 Charten, größtentheils neu entworfen und gez. v. A. H. Köhler, Muhlert ic. und gest. von H. Leutemann, nebst 7 histor. Zeittafeln und statist. Tabellen. Gr. Fol. Leipzig 1846. Hinrichs. br. 6 fl. 30 kr. in gepreßt. Leinbd. 8 fl. C. M.

Auf die innere Vervollkommnung und äußere Ausstattung wird fortwährend die größte Sorgfalt verwendet. — In dieser Auflage sind die Blätter: Asien, Nord- und Süd-Amerika, Australien nach den besten Quellen ganz neu.